

## Na m?odo??

Grzegorz Turnau

Znów nie mam kawy, ani psa  
W pokoju mrok, za oknem mgła.  
Ty sobie poszłaś - jestem sam,  
i licho wie  
kiedy wrócisz,  
a mnie  
już się nie chce spać...  
Więc idź gdzie chcesz -  
do diabła idź.  
Mój humor podły  
to moja jest rzecz -  
czasem muszę być zły  
na młodość, na deszcz, na ciebie,  
na teatr i na niespełnienie,  
pozory mądrości i to, czego nie wiem,  
na każde twoje milczenie.  
Bo z takiej złości - nie wiem jak -  
wynika akord, czasem dwa,  
i wtedy przyjaciela mam,  
co w czarno-białym smokingu  
na trzy-czwarte  
dzieli tę złość  
i z nim pogadać mogę, aż  
ty cicho wejdiesz,  
powiesisz gdzieś płaszcz  
i lekarstwo mi dasz  
na młodość, na deszcz, na ciebie,  
na teatr i na niespełnienie,  
pozory mądrości i to, czego nie wiem,  
na każde twoje...